



O. TOMASZ MARIA DĄBEK OSB

## HE AGAPE TOU PNEUMATOS

### Związek miłości z Duchem Świętym w Piśmie Świętym Nowego Testamentu \*

#### WPROWADZENIE

Św. Jan Ewangelista — Umiłowany uczeń Chrystusa, napisał w swoim liście: „Bóg jest miłością” (1 J 4, 8.16). Zdanie to najpełniej wyraża ludzkimi słowami to, co można powiedzieć o Bogu na podstawie wszystkiego, czego od Niego doznajemy. Cały Boży plan zbawienia jest dziełem miłości Boga, a Jego podwójne największe przykazanie — miłości Boga i bliźniego, streszcza w sobie to, co możemy uczynić, aby odpowiedzieć Mu na Jego nieskończoną miłość.

Miłość wiąże się z całą Trójcą Przenajświętszą, ale w szczególny sposób jest własnym imieniem Trzeciej Osoby — Ducha Świętego. Naukę o Duchu jako miłości rozwinął św. Augustyn<sup>1</sup>, jego myśli podjęła też liturgia, wielokrotnie nazywając Ducha Świętego Sprawcą jedności między Osobami Boskimi<sup>2</sup> oraz ludźmi<sup>3</sup>, i kilkakrotnie łącząc Go bardzo ściśle z miłością<sup>4</sup>. Niniejsza praca jest próbą rozważenia tych tekstów biblijnych, które mogły posłużyć za podstawę powyższej syntezy.

Związki między Duchem Świętym i miłością ukazują się w dwóch zakresach: w dziedzinie historiozbowczej — poprzez udział Ducha w Bożym planie zbawienia, w którym szczególną rolę ma do odegrania Kościoł — wspólnota miłości ugruntowana przez Ducha Świętego, oraz w dziedzinie moralnej — przez życie chrześcijańskie płynące z Ducha, pełne uczynków miłości bliźniego, które są jednocześnie wyrazem mi-

\* Przedstawiony artykuł jest skrótem rozprawy doktorskiej pod tym samym tytułem, napisanej na Papieskim Wydziale Teologicznym w Krakowie pod kierunkiem O. Prof. Dra hab. Augustyna Jankowskiego OSB.

<sup>1</sup> Św. Augustyn, *De Trinitate*, XV. XVII, 27 — XX, 38, przekł. polski: *O Trójcy Świętej*, przeł. M. Stokowska, opr. J. M. Szymusiak, Poznań—Warszawa—Lublin (1963), s. 436—445.

<sup>2</sup> Por. dłuższa konkluzja oracji mszalnych i brewiarzowych.

<sup>3</sup> Por. dawna kolekta piątku oktawy Zesłania Ducha Świętego.

<sup>4</sup> Por. Antyfony *Veni Sancte Spiritus*, hymn *Veni Creator*, zwrotki 2 i 4; dawna pokomunia Niedzieli Wielkanocnej.

łości Boga. Choć nauka o Duchu Świętym jest w pełni objawiona dopiero w Nowym Testamencie, jednakże już niektóre idee Starego Testamentu zapowiadają przyszłe objawienie Trzeciej Osoby Boskiej: Duch Jahwe, Jego moc działająca w świecie i w sercach ludzkich, ukazuje się nam jako zapowiedź Tego, który jako Duch Jezusa Chrystusa, czyni wszystko nowym w Jego królestwie.

Poprzez rozważenie tekstów mówiących o roli Ducha w kolejnych etapach historii zbawienia oraz o Jego działaniu na Kościół i na poszczególne wiernych, postaramy się, aby Duch Święty, Duch Mesjasza i Jego Kościoła, sprawca uswięcenia ludzi odkupionych krwią Jezusa Chrystusa, ukazał się nam jako działająca w świecie miłość Boża. To działanie z kolei może prowadzić do wniosku, iż jest ono odbiciem szczególnej cechy natury Ducha i Jego roli wewnątrztrynitarniej — więzi miłości między Ojcem i Synem.

#### 1. HISTORIOZBAWCZY ASPEKT DZIAŁANIA DUCHA JAKO MIŁOŚCI BOGA DO LUDZI

##### a. Zapowiedzi mesjańskie oraz proroctwa o „nowym Przymierzu” i ich realizacja w Chrystusie i Kościele

Stary Testament mówiąc o miłości, posługuje się kilkoma terminami, posiadającymi różne znaczenia, przede wszystkim konkretne, związane z obrazowym sposobem myślenia i wyrażania się ludzi Wschodu. Podstawowe słowo *'āhab*, podobnie jak jego grecki odpowiednik w Septuagincie — *agapáo*, ma tyle odcieni znaczeniowych, co i polskie „kochać” i może oznaczać zarówno pełne oddanie angażujące całego człowieka, jak też przelotną sympatię do drugiego człowieka czy nawet zwierzęcia, lub rzeczy<sup>5</sup>. Pojęcie miłości jest też wyrażone w Biblii Hebrajskiej przez termin *jāda'* — znać, który w wielu wypadkach znaczy tyle, co kochać, czcić, opiekować się<sup>6</sup>. Dobroć, wierność związkom rodzinnym i społecznym, wyrażona słowem *hesed* to także uczucie pełne wewnętrznego ciepła i wspaniałomyślnej spontaniczności (por. na przykład Rdz 24, 49; Joz 2, 21nn; Rt 3, 10; Za 7, 6), równoznaczne z miłością.

Już w pierwszym rozdziale księgi Rodzaju można zaobserwować związek miłości Bożej, nie nazwanej wprost, lecz wyrażonej przez dobroć, jaką Jahwe okazuje całemu stworzeniu, a zwłaszcza pierwszym ludziom,

<sup>5</sup> Por. *Theologisches Wörterbuch zum Neuen Testament*, red. G. Kittel, I, Stuttgart 1933, s. 20—34; *Theologisches Handwörterbuch zum Alten Testament*, red. E. Jenni, K. Westermann, t. 1, München—Zürich 1971, s. 60—73.

<sup>6</sup> Por. Rdz 18, 19; Wj 2, 25; 33, 12.17; Pwt 34, 10; 2 Sm 7, 20; 1 Krl 6, 43; Ps 9, 11; 36, 11; 87, 4; 91, 14; 139, 14; Hi 24, 1; Prz 3, 6; Jr 1, 5; 31, 34; Dn 11, 32; Oz 6, 3; 8, 2; 13, 5; Am 3, 2.

z tym, co zapowiada naukę Nowego Testamentu o Duchu Świętym. Duch Jahwe (*rū<sup>ah</sup>* — termin oznaczający, podobnie jak jego grecki odpowiednik *pneuma* wiatr, oddech, siłę życia, a także Boże tchnienie stwarzające świat), jest w Psalmie 33 (32) postawiony równolegle ze „słowem” Jahwe (*dābār*)<sup>7</sup>: „Przez słowo Jahwe powstały niebiosa i wszystkie ich zastępy przez tchnienie ust Jego”. Boża łaskawość i miłość przejawiająca się w dziele stworzenia, wiąże się z Jego Tchnieniem.

Więć Ducha z Bożym dziełem miłości ukazuje się przez działanie ludzi posłanych przez Boga, natchnionych Jego Duchem, którzy odegrali szczególną rolę w dziejach Narodu Wybranego, potomstwa Abrahama, przez którego miały otrzymać błogosławieństwo ludy całej ziemi” (por. Rdz 12, 3). Dobry Duch Jahwe (por. Ne 9, 20) poprzez Mojżesza i proroków oświecał Izraelitów w drodze do Ziemi Obiecanej, a potem w życiu zgodnym z wymaganiami Boga. Za pośrednictwem proroków, Jahwe przez swego Ducha (por. Ne 9, 30)<sup>8</sup> przestrzegał Izraelitów, aby byli wierni Jego Prawu, które otrzymali wraz z Przymierzem, zawartym na górze Synaj, a od którego często odstępowali.

W szczególny sposób Duch Jahwe miał spocząć na Mesjaszu (Iz 11, 2—3.5). Dary Ducha pomogą Mu dobrze wypełnić Jego posłannictwo — Króla i Sędziego wszystkich ludów, ale także Cierpiącego Sługi, który przez swoją wytrwałość, dobrowolne przyjęcie cierpienia za grzesznych ludzi, wyzwoli ich od kary i suprawiedliwi (por. Iz 42, 1; 50, 5; 4—7, 10n). Posłannictwo Mesjasza to posłannictwo miłości a zarazem posłannictwo Ducha. Prorocze zapowiedzi spełniły się poprzez życie, mękę i śmierć zbawczą oraz zmartwychwstanie Jezusa Chrystusa, który już od chwili poczęcia w łonie Maryi (za sprawą Ducha Świętego — por. Łk 1, 35; Mt 1, 20) posiadał „pełnię Ducha”. Szczytowym punktem misji Odkupiciela była Jego ofiara za wszystkich ludzi — wyraz nieskończonej miłości do człowieka a zarazem wzór do naśladowania (por. 1 J 3, 16). Ów moment to również ukoronowanie działania Ducha w Jezusie Chrystusie.

Zbawcza śmierć Syna Bożego przywróciła pierwotną jedność między Bogiem a grzeszną ludzkością. Zapowiedzią tej jedności były kolejne przymierza zawierane przez Jahwe po wypędzeniu pierwszych ludzi z ogrodu Eden: przymierze z Noem, z Abrahamem i z narodem potomków Jakuba pod Synajem, za pośrednictwem Mojżesza. To ostatnie przymierze było głównym elementem religii Izraela. Było ono darem miłości Boga

<sup>7</sup> Por. J. Łach, *Ḥesed a ḥāsīd w świetle Psalterza*, Kraków 1977, s. 114 (mieszynopsis pracy doktorskiej).

<sup>8</sup> Por. Lb 11, 17; 2 Krl rozdz. 2; Ez 11, 5; Oz 9, 7; Jl 3, 1n; Mi 3, 8. Podobnie o poprzedzających proroków w dziejach Izraela Sędziach, a także o pierwszych królach Stary Testament kilkakrotnie mówi, że był nad nimi Duch Jahwe — por. Sdz 3, 10; 6, 34; 11, 29; 13, 25; 14, 6.19; 1 Sm 10, 6; 11, 6; 16, 13.

dla słabego człowieka, ale nie okazało się wystarczające. Częste odstępstwa świadczyły o tym, że ludziom brak siły do zachowywania praw narzuconych im niejako z zewnątrz, do dochowania wierności niewidzialnemu Bogu, który stawia wysokie wymagania, podczas gdy inne narody mają religie o wiele łatwiejsze, z konkretnymi wyobrażeniami bóstw i znacznie większą swobodą obyczajów.

Dlatego prorocy zapowiadali „nowe Przymierze”, w którym Bóg umieści swoje prawo w głębi ludzkiego jestestwa i wypisze je na ludzkich sercach (por. Jr 31, 33 — tekst cytowany w Hbr 8, 10). Hebrajski termin oznaczający wnętrze — *qereb* — siedzibę ludzkich uczuć — jest niemal synonimem sąsiedniego terminu *lēb* (*serce*). Oba wyrazy wskazują na wewnętrzny charakter nowego związku Boga z ludzkością. Zachowywanie Bożego Prawa stanie się wówczas wewnętrzną potrzebą ludzkiego serca (por. Jr 32, 40)<sup>9</sup>. Jeszcze mocniej mówi o tym prorok Ezechiel zapowiadając, że Jahwe dokona wielkiego oczyszczenia Izraela: „Dam wam serce nowe i nowego ducha tchnę do wnętrza waszego, odbiorę wam serce kamienne, a dam wam serce z ciała” (36, 26). Duch obecny w odnowionym człowieku będzie Sprawcą jego wewnętrznej przemiany. Podobną myśl wyraził prorok w 11, 19, pisząc tam o „jednym sercu” (tekst cytowany w Dz 4, 32 — w drugim summarium, opisującym realizację Ezechielowego proroctwa w pierwszej gminie jerozolimskiej). Powszechne wylanie Ducha w czasach ostatecznych zapowiada też prorok Joel (3, 1n)<sup>10</sup> w tekście cytowanym w Dz 2, 17 w ramach mowy św. Piotra po Zesłaniu Ducha Świętego. Jego dary skłonią ludzi do dobrowolnej, pełnej miłości i prostoty wierności wobec Boga i zachowywania Jego nakazów, których przestrzeganie jest ze strony człowieka wyrazem wdzięczności za ogrom Bożych darów i odwzajemnieniem Jego niewysłowionej miłości.

Tak jak proroctwa mesjańskie, zwłaszcza zaś teksty Izajasza o Słudze Jahwe, zostały zrealizowane przez Jezusa Chrystusa, tak zapowiedzi nowego Przymierza znalazły swoje spełnienie w Kościele założonym przez Chrystusa. Głównym darem, jaki otrzymują wszyscy przyjmujący naukę Jezusa Chrystusa, gdy zostają przez chrzest włączeni w Jego zbawcze dzieło, jest łaska dziecięctwa Bożego, oraz najściślej z nią związany dar Ducha Świętego<sup>11</sup>. Św. Paweł przeciwstawia nowy porządek łaski, oparty na działaniu Ducha Świętego w zbawczej wspólnotie — Kościele i w duszach poszczególnych wiernych, dawnemu porządkowi opartemu na przestrzeganiu litery Prawa Starego Testamentu. Zestawienie tekstów 2 Kor 3, 6.14. 16nn i Rz 7, 6 mówiących o przeciwieństwie między nowym

<sup>9</sup> Por. E. Haag, *Das Buch Jeremia*, t. II, Leipzig 1977, 122; L. Stachowiak, *Księga Jeremiasza*, Poznań 1967, s. 529.

<sup>10</sup> Por. J. Drozd, *Księga Joela*, w: *Księgi Proroków Mniejszych* (praca zbiorowa), t. I, Poznań 1968, 119—157, s. 151.

<sup>11</sup> Por. J. Stępień, *Teologia św. Pawła*, Warszawa 1979, s. 358, 382.



Duchem a przestarzałą literą oraz Ga 5, 16nn i Rz 8, 1—4, gdzie Duch jest przeciwstawiony ciału (*sarks* — oznaczającemu stan natury ludzkiej po grzechu pierworodnym), ukazują zasadnicze różnice między nowym życiem łaski a dawnym życiem, w którym człowiek liczył na własne siły i był skazany na bezskuteczność swoich usiłowań. Obecność Ducha zasadniczo zmienia dotychczasową perspektywę: człowiek, który otwiera się na Jego działanie, jest zdolny do wiernego trwania w Przymierzu z Bogiem. Duch, który uczestniczył w dziele stworzenia i potem w historii Narodu Wybranego, kiedy to Jahwe przez rozmaite wydarzenia prowadził ludzi do coraz większej bliskości z Bogiem, który napełnił swoją mocą Jezusa Chrystusa, jest obecny w Jego Kościele i w duszach ludzi wierzących i napełnia ich swoją boską miłością.

#### b. Duch Paraklet — Opiekun w nauce św. Jana

Szczególną funkcję Ducha Świętego jako kontynuatora misji Jezusa Chrystusa, określa używany wyłącznie w Pismach Janowych termin Paraklet. Grecki *paráklētos* oznaczający pomocnika, opiekuna, rzecznika i obrońcę sądowego<sup>12</sup> został przejęty przez późniejszą literaturę żydowską w formie *p<sup>e</sup>raq<sup>e</sup>līt* (*p<sup>e</sup>raq<sup>e</sup>lēt*) lub *p<sup>e</sup>raq<sup>e</sup>lītā* (*p<sup>e</sup>raq<sup>e</sup>lētā*) w odniesieniu do aniołów, ludzi, obrzędów ekspiacyjnych i dobrych uczynków — szczególnie pokutnych<sup>13</sup>.

Główny trzon nauki o Duchu Paraklecie znajduje się w wielko-czwartkowej mowie Jezusa zawartej w J 14—17. W 14, 16 Jezus mówi: „Ja zaś będę prosił Ojca, a innego Pocieszyciela da wam, aby z wami był na zawsze — Ducha Prawdy”. W 1 J 2, 1 sam Jezus jest nazwany Parakletem — Rzecznikiem wobec Ojca: „Jeśliby nawet kto zgrzeszył, mamy Rzecznika (*paráklēton*) wobec Ojca — Jezusa Chrystusa sprawiedliwego. On bowiem jest ofiarą przebłagalną za nasze grzechy”. Tak jak Jezus jest Rzecznikiem ludzi wobec Ojca (podobnie jak w Starym Testamencie sam Jahwe był *goelem* — wykupicielem Izraela), tak Duch Święty będzie kontynuował Jego misję, z tym, że w J 14, 16 akcent pada nie na moment jurydyczny: obrony przed sądem Bożym i zadośćuczynienia, lecz na duchowe umocnienie i pocieszenie uczniów po odejściu Jezusa

<sup>12</sup> Por. *Theologisches Wörterbuch zum Neuen Testament*, red. G. Kittel, G. Friedrich, V. Stuttgart 1954, s. 799; A. Shafaat, *Geber of the Qumran Scrolls and the Spirit Paraclete of the Gospel of John*, „New Testament Studies” 27 (1981) s. 263—269; 267; R. E. Brown, *The Paraclete in the Fourth Gospel*, „New Testament Studies” 13 (1966/67) s. 113—132, 115—119.

<sup>13</sup> Por. A. Jankowski, K. Romaniuk, *Czynny udział Chrystusa w zbawczej inicjatywie Ojca*, w: *Drogi zbawienia*, praca zbiorowa pod red. B. Przybylskiego, Poznań—Warszawa—Lublin 1970, s. 144—252, 214; *Theologisches Wörterbuch zum NT*, dz. cyt. t. V, s. 798—812; H. L. Strack, P. Billerbeck, *Kommentar zum Neuen Testament aus Talmud und Midrasch*, München 1954, t. II, s. 560; A. Jankowski, *Eschatologiczne posłannictwo Ducha Parakleta*, „Analecta Cracoviensia” 7 (1975), s. 537—562, 538—543.

do Ojca. Nadany Duchowi Świętemu tytuł: „Duch Prawdy” (J 14, 17; 15, 26; 16, 13) wiąże się z funkcją nauczycielską Jezusa, którą Duch kontynuuje, umacniając wiarę uczniów<sup>14</sup> i towarzysząc działalności Apostołów i ich następców<sup>15</sup>.

Rolę Ducha Parakleta w stosunku do wiernych określa szereg czasowników w kolejnych tekstach Ewangelii Janowej: „Pocieszyciel... was wszystkiego nauczy (*didáksei pánta*) i przypomni wam (*hypomnēsei*) wszystko, co powiedziałem” (14, 26). Duch będzie występował jako autorytatywny, kwalifikowany świadek zbawczej rzeczywistości<sup>16</sup>: Będzie świadczył (*martyrēsei*) o Mnie” (15, 26), „doprowadzi (*hodēgesēi*) was do całej prawdy” (16, 13): odsłoni powiązania, których uczniowie dotychczas nie dostrzegali w nauce Jezusa, dostosowanej do ich ograniczonej pojętności, ukaże konsekwencje zbawczego planu Bożego i doprowadzi do samego źródła prawdy<sup>17</sup>. „Oznajmi rzeczy przyszłe” (16, 13) — pomoże zrozumieć Kościół jako aktualny etap Królestwa Bożego, i ustalić, jak należy postąpić w konkretnych okolicznościach życia, czego domaga się wiara i wierność Bogu w danej sytuacji. Wreszcie otoczy Jezusa chwałą (*doksásei* — por. J 16, 14) przez to, że zapewni pełne zrozumienie Objawienia Bożego, jakie przyszło na świat w Jezusie Chrystusie<sup>18</sup> i będzie kierował Jego Kościołem przez przyszłe wieki aż do Jego powtórnego przyjścia w chwale.

## 2. DUCH ŚWIĘTY ZASADĄ JEDNOŚCI KOŚCIOŁA

Niezwykle ważnym przejawem miłości jest jedność, która w wielu tekstach biblijnych znaczy to samo, co miłość. Pierwotna jedność stworzenia z Bogiem została naruszona przez bunt aniołów (por. J. 8, 44; 2 P 2, 4) a następnie przez niewierność ludzi. Od chwili upadku pierwszych rodziców Bóg konsekwentnie dążył do przywrócenia tej jedności i dokonał tego przez swego Syna, który przywrócił jedność we wszystkich dzie-

<sup>14</sup> Por. I. de la Potterie, *Le Paraclet*, w: I. de la Potterie, S. Lyonnet, *La vie selon l'Esprit, condition du chrétien*, Paris 1965, s. 85—105, 89n.

<sup>15</sup> Por. L. Stachowiak, *Ewangelia według św. Jana*, Poznań—Warszawa 1975, s. 316; C. K. Barrett, *The Gospel according to John*, London 1967, s. 386; Schnackenburg, *Das Johannesevangelium*, 3 Teil, Freiburg—Basal—Wien 1975, s. 85n.

<sup>16</sup> Por. L. Stachowiak, *Ewangelia św. Jana*, s. 316; R. Schnackenburg, *Das Johannesevangelium*, 3, s. 95; A. Jankowski, *Eschatologiczne postannictwo*, s. 554.

<sup>17</sup> Por. L. Stachowiak, *Ewangelia św. Jana*, s. 333n; R. E. Brown, *The Gospel according to John XIII—XXI*, Garden City—New York 1970, s. 653; C. K. Barrett, *The Gospel*, s. 407; A. Jankowski, *Eschatologiczne postannictwo*, 554n.

<sup>18</sup> Por. L. Stachowiak, *Ewangelia św. Jana*, s. 316; C. K. Barrett, *The Gospel*, s. 408n; R. Schnackenburg, *Das Johannesevangelium* t. 3, s. 155n; A. Jankowski, *Eschatologiczne postannictwo*, s. 560.

dzinach: wewnętrzną jedność człowieka rozdartego po grzechu pierworodnym (por. Rz 7, 14n; 8, 2.9), jedność małżeństwa (por. Ef 5, 25—32) i jedność wszystkich ludzi, którzy przez Ducha Świętego stają się dziećmi tego samego Ojca (por. Rz 8, 14nn; Ef 4, 4nn), otrzymują jedno serce i jedną duszę (por. Dz 4, 32), by wspólnie chwalić Ojca (por. Rz 15, 5n; Dz 2, 4.11).

W szczególny sposób znaczenie zbawczego dzieła Jezusa Chrystusa jako przywrócenia jedności ludzi z Bogiem i między sobą, podkreśla dar języków, towarzyszący Zesłaniu Ducha Świętego w dniu Pięćdziesiątnicy — przeciwieństwo pomieszania języków przy budowie wieży Babel, jako następstwa ludzkiej pychy<sup>19</sup>.

Duch Święty jako pierwszy Dar Uwielbionego Chrystusa jest też wyrazem przywróconej jedności. Tę Jego funkcję wyraża zwłaszcza określenie *koinōnia tou pneumatou* — wspólnota, jedność, czy dar jedności Ducha Świętego lub w Duchu Świętym. Określenie to występuje w zakończeniu 2 Kor (13, 13), obok innych dobrodziejstw, których Apostoł życzy adresatom swego listu. *Koinōnia* występuje także w 1 Kor 1, 9, gdzie jest mowa o powołaniu nas do wspólnoty z Jezusem Chrystusem w 1 Kor 10, 16 — o udziale w Ciele i Krwi Chrystusa i Flp 2, 1 — udział w Duchu. Udział w życiu Bożym jest największym darem przyniesionym nam przez Chrystusa i polega przede wszystkim na miłości, jaka łączy nas z Bogiem. Wspólnota w Duchu to też przede wszystkim wspólnota miłości, więź członków Kościoła, obdarowanych tym samym Duchem i ożywionych Jego łaską, wdzięcznych Bogu za wszystko, co od Niego otrzymali i traktujących się nawzajem jako współuczestnicy tych samych dobrodziejstw i dzieci tego samego Ojca.

W 2 Kor 13, 13 oraz w Flp 2, 1 teksty mówiące o udziale w Duchu sąsiadują z tekstami mówiącymi o miłości Bożej w człowieku. Jedność w Duchu jest ściśle związana z darem miłości Bożej jako jej wyraz i owoc. Duch Święty jest też zadatkami przyszłego dziedzictwa — wiecznego szczęścia z pełnej więzi miłości z Bogiem w niebie<sup>20</sup> (2 Kor 1, 22; 5, 5). Podobne znaczenie ma przerośnię „pieczęci Ducha” (por. Ef 1, 13n; 4, 30; 2 Kor 1, 22) jako znamienia przynależności do Boga<sup>21</sup>, które chroni przed wszelkimi niebezpieczeństwami i zapowiada ostateczne nierozdzielne połączenie z Panem.

<sup>19</sup> Por. J. Kremer, *Pfingstbericht und Pfingstgeschehen*, Stuttgart 1973, s. 253n.

<sup>20</sup> Por. G. Panikulam, *Koinōnia in the New Testament*, Rome 1979, 62; M. Zerwick, *Graecitas biblica*, Romae 1949, s. 14 (nr 33); J. Stępień, *Teologia św. Pawła*, Warszawa 1979, s. 116.

<sup>21</sup> Por. G. Panikulam, *Koinōnia* s. 61n; A. Jankowski, *Sens trzech przerośni pawłowych: „Pierwsze dary” — „Zadatek” — „Pieczętowanie”* (Rz 8, 23; 2 Kor 1, 22; 5, 5; Ef 1, 13n; 4, 30), „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne” 4 (1971), s. 23—37, 32—36.

Niżej rozważymy skutki działania Ducha w sercach chrześcijan: Jego dary i owoce jako konkretne przejawy miłości bliźniego. Wspólnota ukonstytuowana przez Niego to wspólnota miłości — jedno Ciało eklezjalne, ożywiane przez jednego Ducha (por. Ef 4, 4). „Jedność Ducha” (Ef 4, 3 — *henótēs tou pneúmatos*) to nie tylko jedność serc i umysłów wiernych zjednoczonych w Kościele i ożywionych jednym Duchem<sup>22</sup>, ale sam Duch jako sprawca jedności (*genetivus originis*); stanowisko powyższe potwierdza również obecność rodzajnika przed *pneúma*, wskazująca, iż chodzi tu o Osobę Ducha, a także treść następnego wiersza — Ef 4, 4, w którym Duch jest wymieniany obok Ciała Kościoła jako jego Ożywiciel<sup>23</sup>.

Pomimo wielości członków i ich różnorodnych powołań, Kościół Chrystusowy jest jednym Ciałem<sup>24</sup>, zaś Duch Święty jakby „duszą” — siłą ożywiającą Ciało. (Por. Ef 1, 13n: „zostaliście naznaczeni pieczęcią Ducha Świętego... On jest zadatką naszego dziedzictwa w oczekiwaniu na Odkupienie”; 2, 18 „jedni i drudzy w jednym Duchu mamy przystęp do Ojca”, 2, 22 „w Nim [Chryście] i wy także wznosicie się we wspólnym budowaniu, by stanowić mieszkanie Boga przez Ducha”, 4, 30 „nie zamnucajcie Bożego Ducha Świętego, którym zostaliście opieczętowani na dzień odkupienia”, 5, 18 „napełniajcie się Duchem”, Rz 5, 5 „miłość Boża rozlana jest w sercach naszych przez Ducha Świętego, który został nam dany”, 8, 4—16, zwłaszcza 14: „wszyscy ci, których prowadzi Duch Boży, są synami Bożymi”; 2 Kor 3, 16: „Czyż nie wiecie, żeście świątynią Boga i że Duch Boży mieszka w was?”; 12, 4: „różne są dary łaski, lecz ten sam Duch; 12, 11: „Wszystko zaś sprawia jeden i ten sam Duch, udzielając każdemu tak, jak chce”).

Posiadanie tak wielkich darów Bożych nakłada na chrześcijan obowiązek konsekwentnej współpracy z mieszkającym w nich Duchem, przeciwstawiania się wszystkiemu, co narusza jedność. Kościół kierowany przez Ducha, kształtowany od wewnątrz przez Jego dar miłości ma promieniować miłością na cały świat i w ten sposób pomnażać szeregi wyznawców Chrystusa.

### 3. DUCH ŚWIĘTY A DYNAMIKA MIŁOŚCI CHRZEŚCIJAŃSKIEJ

Duch Święty jest wewnętrzną siłą Kościoła; kontynuuje w nim zbawczą misję Jezusa Chrystusa: głosi powołanie wszystkich ludzi, odkupionych krwią Chrystusa, do zjednoczenia z Bogiem w miłości. Przez chrzest umieramy grzechowi a stajemy się dziećmi Bożymi. Synostwo Boże było już zapowiedziane w Starym Testamencie przez szczególny związek Na-

<sup>22</sup> Por. A. Janowski, *Listy więzienne*, Poznań 1962, s. 440.

<sup>23</sup> Por. *Tamże*.

<sup>24</sup> Por. Ef 1, 23; 2, 16; 4, 12.16; 5, 23.30; Kol 1, 18.24; 2, 19; Rz 12, 5; 1 Kor 10, 17; 12, 13; A. Janowski, *Listy więzienne*, s. 441.



rodu Wybranego i jego członków z Jahwe (por. Wj 4, 22; Oz 11, 1; Jr 3, 19; Mdr 18, 13; Pwt 14, 1; 32, 5; Iz 1, 2nn; 30, 1).

Począwszy od chrztu Duch rozwija życie wewnętrzne każdego z wier-nych<sup>25</sup>: jest mistrzem modlitwy, wewnętrzną zasadą ich wiary i siłą oży-wiającą wszystkie ich poczynania. „Wszyscy ci, których prowadzi Duch Boży, są synami Bożymi” (Rz 8, 14). Otrzymaliśmy „ducha przybrania za synów, w którym możemy wołać „Abba, Ojciec”. Sam Duch wspiera swym świadectwem naszego ducha, że jesteśmy dziećmi Bożymi” (Rz 8, 15n). „Duch przychodzi z pomocą naszej słabości. Gdy bowiem nie umiemy się modlić tak, jak trzeba, sam Duch przyczynia się za nami w błaga-niach, których nie można wyrazić słowami” (Rz 8, 26). Jego pomoc umo-żliwia nam synowskie, pełne miłości zwracanie się do Ojca, czego wy-razem jest użycie tytułu „Abba”, zdrobniałej formy, którą Młk 14, 36 umieszcza w modlitwie Jezusa w Getsemani. Niektórzy twierdzą, że w tym jednym, pełnymi miłości wyrazie, zamyka się cała treść modlitwy chrześcijańskiej<sup>26</sup>.

Znamienne określenie Rz 8, 15 „duch przybrania za synów” (pneūma hyiothesías) streszcza w sobie to wszystko, co otrzymujemy od Ducha jako nowe dzieci Boże: On przemienia nasze serca, uwalnia od winy, umożliwia wewnętrzną łączność człowieka z Bogiem i pełną ufności, sy-nowską modlitwę, a także życie zgodne ze stanem dziecięctwa Bożego<sup>27</sup>.

Życie w Duchu jest nowym życiem; wielokrotnie przeciwstawiane jest ono w Listach Apostolskich dotychczasowemu sposobowi życia jako na-stępstwo całkowitej przemiany, nowego, duchowego stworzenia (por. Tt 3, 5; J 3, 6). „Przez chrzest zanurzający nas w śmierć zostaliśmy razem z Nim (Chrystusem) pogrzebani po to, abyśmy i my wkroczyli w nowe życie (czy nowość życia), jak Chrystus powstał z martwych dzięki chwale Ojca” (Rz 6, 4). Mamy teraz pełnić służbę „w nowości ducha, a nie we-dług przestarzałej litery” (Rz 7, 6): porzucić służbę grzechowi i dawnym pożądlivościom (por. Rz 6, 12—14; Ga 6, 8; 5, 19—25; Ef 4, 22—24; Rz 8, 5—13; Kol 3, 2, gdzie bez wzmianki o Duchu dawne uczynki, które trzeba zdecydowanie porzucić, przeciwstawione są nowym, stanowiącym kon-sekwencję faktu, iż razem z Chrystusem powstaaliśmy z martwych — 3, 1).

O przeciwieństwie między dawnym i nowym życiem jest też mowa w 1 Tes 4, 8; Tt 3, 1—6; Jk 3, 13—18; 4, 1—5. Zasady Nowego życia — „życia Duchem” podaje również św. Piotr (1 P 3, 13—17; 4, 7—11; 2 P

<sup>25</sup> Por. Rz 8, 23; 15, 16; 1 Kor 6, 11; 2 Kor 1, 22; 3, 18; Ef 1, 13n; 4, 30; 5, 18; Hbr 6, 4n; 1 P 4, 14; 1 J 3, 9; 4, 13.

<sup>26</sup> Por. J. Jeremias, *Le message central du Nouveau Testament*, Paris 1976, s. 18; E. Szymanek, *List do Galatów*, Poznań—Warszawa 1978, s. 94.

<sup>27</sup> Por. W. Marchel, *Abba, Père! La prière du Christ et des chrétiens*, Romae 1963, s. 234—243; R. Balués, *L'Évangile puissance de Dieu*, Paris 1968, s. 215; S. Zedda, *L'adozione ai figli di Dio e lo Spirito Santo*, Roma 1952, s. 155; H. Schlier, *Der Brief an die Galater*, Leipzig 1967, s. 198n.

1, 3—7) oraz św. Jan (1 J 3, 10—24; szczególnie zaś 4, 12n: „Jeżeli miłujemy się wzajemnie, Bóg trwa w nas... Poznajemy, że my trwamy w Nim, a On w nas, bo udzielił nam ze swego Ducha”). Pośrednio o skutkach obecności Ducha Świętego wspomina w swoim liście św. Juda: „szyderycy... powodują podziały, (a sami) są cielesni i Ducha nie mają” (19n) — brak miłości w postępowaniu świadczy o tym, że człowiek nie ma w sobie Ducha Bożego. Natomiast ci, w których mieszka Duch Boży, budują wszystko na fundamencie wiary, modlą się w Duchu i w miłości Bożej strzegą samych siebie (por. 20n), by postępować zgodnie z wymaganiami Ducha i zasłużyć w ten sposób na miłosierdzie Boże.

Zasadnicze przeciwieństwo między dawnym życiem według ciała a nowym życiem w Duchu ilustrowane jest przez Apostołów wyliczaniem kolejnych uczynków ciała, prowadzących do śmierci, oraz „owoców Ducha”, cnót, których praktykowanie świadczy o obecności Ducha Świętego w duszy człowieka. Najwyraźniej związek między Duchem Świętym a miłością i innymi cnotami, będącymi jej różnymi postaciami, zaznacza się w Ga 5, 22n: „Owoce zaś Ducha jest: miłość, radość, pokój, cierpliwość, uprzejmość, dobroć, wierność, łagodność, opanowanie. Przeciw takim [cnotom] nie ma Prawa”. Miłość występuje tu na pierwszym miejscu jako owoc (*karpós*) Ducha — użyte porównanie podkreśla organiczny związek zachodzący między Duchem — Sprawcą miłości w sercach wiernych, a miłością i innymi cnotami, które są szczegółowymi sposobami praktykowania miłości. Katalogi cnót kilkakrotnie występują jeszcze w Nowym Testamencie<sup>28</sup> jako przeciwieństwo uczynków ciała, wymienionych uprzednio w Ga 5, 19—21 oraz innych katalogach występków<sup>29</sup>. O ile wady wypływają z natury, o tyle cnoty to owoce Ducha, czyli dary Boże<sup>30</sup>.

Miłość Boża nadaje nowy wymiar naturalnym ludzkim cnotom — przestają one być tylko filantropią, zwyczajną życzliwością: dar Boży wnosi w życie społeczne nowy element i podnosi na wyższy, nadprzyrodzony poziom to, co jest dobre w człowieku. Zestaw cnót, które św. Paweł wylicza w Ga 5, 22n, obejmuje tylko te, które odnoszą się do miłości<sup>31</sup>, ponieważ w niej zawiera się cała chrześcijańska moralność.

Warto poświęcić trochę miejsca rozważeniu treści pojęć oznaczających kolejne owoce Ducha, aby w ten sposób dostrzec wszystkie aspekty

<sup>28</sup> Ef 4, 2—3; Kol 3, 12—17; 2 Kor 6, 6; 2 P 1, 7.

<sup>29</sup> Rz 1, 29—31; 13, 13; 1 Kor 5, 9—11; 6, 9 n; 2 Kor 12, 20; Ef 4, 31; 5, 3—5; Kol 3, 5—8; 1 Tm 1, 9 n; 3, 2—5; por. Mk 7, 21—23.

<sup>30</sup> Por. F. Mussner, *Der Galaterbrief*, Freiburg—Basel—Wien 1974, s. 384; H. Schlier, *Der Brief an die Galater*, Leipzig 1967, 255n; P. Bonnard, *L'Épître de Saint Paul aux Galates*, Neuchâtel—Paris 1953, s. 114.

<sup>31</sup> Por. E. Szymanek, *List do Galatów*, s. 111; A. Viard, *Saint Paul, Epître aux Galates*, Paris 1964, s. 117.

miłości ukazującej się w życiu wspólnot kościelnych kierowanych przez Ducha Świętego.

Radość (*chará*) chrześcijańska płynie z poznania ogromu Bożych darów, jest wypełnieniem proroctw o powszechnej radości czasów mesjańskich (por. Iz 9, 2n; 35, 1), darem Ducha, udzielonym Jezusowi Chrystusowi (por. Łk 10, 21) i Jego uczniom, uczestniczącym w Jego krzyżu i naśladowującym Jego ofiarną miłość aż do daru z własnego życia (por. J 15, 9—15; 14, 13n; 16, 20—24). W szczególny sposób cechuje ona życie Kościoła po zesłaniu Ducha Świętego (por. Dz 8, 39; 13, 48, 52; 16, 34; Rz 14, 17). Przemienia całe życie wiernych, pomaga im dochować wierności Bogu w trudnych sytuacjach i zapowiada niczym niezmaconą radość ostateczną w niebie (por. 1 P 1, 3—9)<sup>32</sup>.

Pokój (*eirēnē*) — podstawowy dar Jahwe w Starym Testamencie (*šā-lôm*) — świadectwo wierności Przymierzu między Jahwe a Izraelem i jeden z elementów przyszłego królestwa Mesjasza (por. Mi 5, 4) — jest w Nowym Przymierzu owocem zbawczej ofiary Jezusa Chrystusa, przez którą zostaliśmy pojednani z Bogiem (por. Ef 2, 15—18; Kol 1, 20). Chrystusowy pokój (Kol 3, 15) wiąże się z Duchem Świętym, którego Jezus obiecuje posłać uczniom (J 15, 26; 14, 26) i oznacza stan jedności w ramach Jego eklezjalnego Ciała, ożywianego przez Ducha i karmionego Jego Uwielbionym Ciałem w Eucharystii<sup>33</sup>. Ten pokój przewyższa wszelką mądrość ludzkiego rozumienia (por. Flp 4, 7), trwa mimo ucisków (por. Rz 5, 1—5) i promieniuje na innych ludzi (por. 1 Kor 7, 15; Rz 12, 8; 2 Tm 2, 22).

Cierpliwość (*makrothymía*) czy raczej „długomyślność”, wytrwałość w pracy i w przeciwnościach, opanowanie i wielkoduszność, to w Starym Testamencie cecha postawy Boga wobec niewiernego Izraela. Podobną cierpliwość i wielkoduszność wobec grzeszników, a także w czasie zbawczej męki, wykazał Jezus Chrystus, dając swoim wyznawcom wzór do naśladowania. Jak Chrystus „musiał cierpieć, aby wejść do chwały” (por. Łk 24, 26), tak trzeba, abyśmy i my uczestniczyli w Jego cierpieniach po to, by mieć też udział w Jego chwale (por. Flp 3, 10; Rz 8, 17). Cierpliwość Chrystusa oraz świętych Starego Testamentu (por. Jk 5, 10n; Hbr 6, 15) jest dziełem Ducha, który był najściślej zjednoczony ze Zbawicielem i kierował świętymi patriarchami i prorokami (por. 2 P 1, 21). Podobnie cierpliwość chrześcijan jest owocem Ducha, przejawem chrześcijańskiej miłości (Ef 4, 2: „z cierpliwością” mamy znosić „siebie nawzajem w miłości”). Mamy tak wybaczać bliźnim, jak wybaczył nam Pan (Kol 3, 12n); nosić nawzajem swoje brzemiona (Ga 6, 2) i w ten sposób wypełniać pra-

<sup>32</sup> Por. P. Bonnard, jw. s. 114; H. Schiller, jw. s. 257.

<sup>33</sup> Por. A. Jankowski, *Listy więzienne*, s. 290n.

wo Chrystusowe równoznaczne z prawem Ducha, który w nas mieszka.

Uprzejmość (*chrēstótēs*) czyli dobroć, rzetelność, życzliwość wobec ludzi, to cecha zarówno chrześcijanina, jak przede wszystkim Boga (por. Tt 3, 4; Rz 2, 4; 11, 22; Ef 2, 7, a także Mdr 8, 1; 15, 1), otaczającego łaskawą opieką swoje stworzenie<sup>34</sup>. Jest to jeden z elementów apostołskiego posługiwania (2 Kor 6, 6), na wzór łagodności Chrystusa, którego Bóg namaścił Duchem Świętym i mocą (por. Mt 12, 20 par.; Iz 42, 3), owoc Ducha, kształtującego ludzkie serca.

Dobroć (*agathōsýnē*) to termin występujący w Nowym Testamencie tylko czterokrotnie<sup>35</sup> — idea dobroci jest w Biblii często wyrażana przy pomocy innych słów, jak np. *chrēstótēs*. Dla św. Pawła *agathōsýnē* to szlachetne uczucia (Rz 15, 14): to, co w człowieku jest wzniosłe i szlachetne, co płynie z darów Bożych złożonych w jego naturze i ubogocynnych łaską, co kieruje się ku dobru drugiego człowieka. W Ef 5, 9 dobroć jest owocem światłości (*Biblia Tysiąclecia* oddaje tu interesujący nas termin przez „prawość”, co odpowiada temu aspektowi ogólnego pojęcia dobroci, który odnosi się do pozytywnych cech ludzkiego charakteru i postępowania). Owoc światłości to pojęcie bardzo bliskie owocowi Ducha z Ga 5, 22n. Trzeba modlić się o udoskonalenie naszych pragnień i czynów (por. 2 Tes 1, 11), otworzyć się na działanie łaski, aby obraz Boży w nas był coraz doskonalszy.

Wierność (*pístis* — ten sam termin oznacza zarówno wiarę jak i wierność) to postawa moralna chrześcijanina — stałość i konsekwencja w dochowywaniu zobowiązań płynących z wiary, naśladowanie wierności Boga i wierności Chrystusa wobec Ojca i wobec nas (por. Pwt 32, 4; Ml 3, 6; Tes 5, 23n; Rz 11, 29; 2 Tes 2, 11n).

Łagodność (*praýtēs*) wiąże się ściśle z cierpliwością i cichością, których wzór mamy w Chrystusie (Mt 11, 29). Św. Paweł nakazuje stosowanie takiej łagodności wobec upadających braci (Ga 6, 1) — ma to być przejaw działania Ducha, który nie niszczy człowieka, ale prowadzi go do coraz większej doskonałości. Łagodność winni praktykować wszyscy wierni, ale szczególnie Pasterze Kościoła (por. 1 Tm 6, 11; 2 Tm 2, 25). W ten sposób skutecznie wpłyną na poprawę powierzonych im wiernych. Łagodność jest też świadectwem czystego sumienia — oparte na niej postępowanie przyczyni się do zawstydzienia oszczerców (1 P 3, 16).

<sup>34</sup> Por. *Theologisches Wörterbuch zum Neuen Testament*, red. G. Kittel, G. Friedrich, t. IX, Stuttgart—Berlin—Köln—Meinz 1973, s. 478—480; F. Mussner, *Der Galaterbrief*, s. 387n; J. Stępień, *Listy do Tesaloniczan i Pasterskie*, Poznań—Warszawa 1979, s. 399; C. Spicq, *Saint Paul, Les Épîtres Pastorales*, Paris 1947, s. 275.

<sup>35</sup> Rz 15, 14; Ga 5, 22; Ef 5, 9; 2 Tes 1, 11.

Opanowanie (*egkrátēia*) chrześcijańskie to poddanie naturalnych reakcji duchowi, by on, oświecony działaniem łaski (Ducha Świętego), kierował całkowicie naszym postępowaniem<sup>36</sup>. Podobnie jak łagodność, ma to być cecha pasterzy (Tł 1, 8) i wiernych (1 Kor 7, 9; 9, 25; 2 P 1, 6).

Wszystkie powyżej wspomniane cnoty, praktykowane przez chrześcijań pod natchnieniem Ducha Świętego, to cechy życia według nowego Prawa — Prawa Ducha<sup>37</sup>. Kto je posiada i praktykuje — wnosi w swoje otoczenie życie Boże<sup>38</sup>, daje świadectwo, że jego wiara jest czynna przez miłość, rozlaną w naszych sercach przez Ducha (por. Ga 5, 6; Rz 5, 5). Związek owoców Ducha (Ga 5, 22n) z miłością, jako największym z darów Bożych (por. 1 Kor 12, 31) ukaże się jeszcze wyraźniej, gdy porównamy kolejne owoce z cechami miłości wymienionymi w Hymnie o miłości w 13 rozdz. 1 Kor. Takie określenia jak: cierpliwa, łaskawa, wszystko przetrzyma wprost odpowiadają greckim terminom z Ga 5, 22n; inne odmiennymi słowami wypowiedają tę samą rzeczywistość. Skoro cechy miłości są owocami Ducha, to i ona sama jest przede wszystkim Jego darem: największym z darów, w którym zawarte są wszystkie pozostałe.

Wiara i miłość udzielone nam na chrzcie<sup>39</sup>, domagają się konsekwentnej współpracy, uczynków, bez których wiara „martwa jest sama w sobie” (Jk 2, 17 por 1 J 3, 23—24). Trzeba przeciwstawiać się temu wszystkiemu, co staje na drodze naszej wiary i miłości. Dynamiczny, czynny charakter postawy życiowej chrześcijanina, wyraża się w konkretnych aktach — czynach miłości<sup>40</sup>. Zaś miłość rozlana jest w nas przez Ducha (Rz 5, 5). On to daje życie naszej wierze, sprawia, że ma ona wartość przed Panem i ukazuje się na zewnątrz innym ludziom jako konsekwentna postawa człowieka wiernego Bogu i oddanego braciom.

#### 4. PODSTAWY WNIOSKÓW TRYNITARNYCH

Przytoczony na początku pracy tekst Janowy: „Bóg jest miłością” (1 J 4, 8.16) pozwala nam względnie najlepiej wniknąć w tajemnicę Trójcy Świętej. Aby być zjednoczonym z Bogiem, trzeba przede wszystkim praktykować miłość: wszelka ludzka miłość od Niego pochodzi, w Nim znajduje swoje źródło i pełnię<sup>41</sup>. Przez praktykę miłości otwieramy się na

<sup>36</sup> Por. F. Mussner, *Der Galaterbrief*, s. 389; H. Schlier, *Der Brief an die Galater*, s. 262.

<sup>37</sup> Por. C. Spicq, *Charité et liberté selon le Nouveau Testament*, Paris 1961, s. 69n.

<sup>38</sup> Por. E. Szymanek, *List do Galatów*, s. 112; F. Mussner, *Der Galaterbrief*, s. 389; H. Schlier, *Der Brief an die Galater*, s. 262n; A. Jankowski, *Duch służby a wolność dzieci Bożych*, „Ateneum Kapiańskie” 73, r. 61 (1969), s. 453—464, 462n.

<sup>39</sup> Por. A. Viard, *Saint Paul, Épître aux Galates*, Paris 1964, s. 108n; F. Mussner, *Der Galaterbrief*, s. 353; J. Blich, *Galatians in Greek*, Detroit 1966, s. 193; P. Bonnard, *L'Épître de Saint Paul aux Galates*, s. 104n.



działanie łaski, stajemy się zdolni przyjąć Bożą siłę, która przemienia nas na Jego obraz.

Przez chrzest zostajemy powołani do uczestnictwa w Bożej naturze (por. 2 P 1, 4) — w pełni stanie się ona naszym udziałem w niebie, ale już teraz otrzymaliśmy „pierwsze dary” (por. Rz 8, 23) nowego życia i już teraz jesteśmy zobowiązani do postępowania w światłości: praktykowania tego, co nam zostawił i ukazał swoim postępowaniem Jezus Chrystus. Jest to miłość taka, jaką On nas umiłował (J 13, 34n; 15, 12n; 1 J 3, 16). „Kto wypełnia przykazania, trwa w Bogu, a Bóg w nim; a to, że trwa On w nas, poznajemy po Duchu, którego nam dał” (1 J 3, 24). Duch Święty jest Duchem prawdy (por. J 14, 17; 15, 26; 16, 13; 1 J 4, 16) — daje nam poznanie Boga — więc przede wszystkim Jego miłości, stanowiącej istotną cechę Jego niezgłębionej natury, objawiającej się przez Jego działanie w świecie. On daje świadectwo (1 J 5, 6) i uzdalnia nas do świadczenia o Chrystusie (por. Łk 24, 48; Dz 1, 8) całym naszym życiem, a w razie potrzeby — daje siły do oddania życia dla Chrystusa i dla braci.

Duch Święty jest zasadą życia chrześcijan — dawcą życia (por. J 6, 63). Przez Niego dokonuje się w nas na chrzcie wewnętrzna przemiana, przeniesienie naszego istnienia na wyższy, nadprzyrodzony poziom — udzielenie nam natury duchowej — wspólnoty z Ojcem i Jego Synem Jezusem Chrystusem<sup>42</sup>. Można zaproponować twierdzenie, że funkcja Ducha Świętego na ziemi, jako Tego, kto łączy ludzi z Ojcem i Synem przez najściślejsze więzy miłości, jest odbiciem tej funkcji, jaką pełni wewnątrz Trójcy jako Duch Ojca (por. np. Ga 4, 6) i Duch Syna — Jezusa Chrystusa (por. np. Flp 1, 19) — więź miłością łącząca Ojca i Syna. Miłość Boga do stworzenia jest odbiciem miłości stanowiącej wewnętrzną istotę życia Bożego. Tak samo miłość udzielana przez Ducha, więź, jaką On zawiązuje między człowiekiem i Bogiem, świadczy także o Jego naturze, jako Pośredniku i Sprawcy miłości.

Pochodzenie Ducha od Ojca i Syna ukazuje się nam przez zestawienie tekstów, szczególnie Janowych, mówiących o Paraklecie, którego pośle Ojciec i Syn. W J 14, 16 Jezus mówi: „Ja zaś będę prosił Ojca, a innego Pocieszyciela da wam, aby z wami był na zawsze — Ducha Prawdy”. W następnej wypowiedzi rola Syna jako posyłającego Ducha zaznacza się nieco mocniej: „Pocieszyciel, Duch Święty, którego Ojciec pośle w moim imieniu” (14, 26). W kolejnych tekstach posyłającym jest już Wcielony Syn: „Gdy jednak przyjdzie Pocieszyciel, którego Ja wam pošlę od Ojca,

<sup>40</sup> Por. G. Schneider, *Der Brief an die Galater*, Leipzig (1964), s. 122.

<sup>41</sup> Por. C. Spicq, *Agapè*, t. III, Paris 1959, s. 273n; J. Chmiel, *Lumière et charité d'après la Première Épître de Saint Jean*, Rome 1971, s. 162n.

<sup>42</sup> Por. R. Schnackenburg, *Die Johannesbriefe*, Freiburg—Basel—Wien 1975, s. 214.

Duch Prawdy, który od Ojca pochodzi, On będzie świadczył o Mnie” (15, 27), oraz: „A jeżeli odejdę, pošlę Go do was” (16, 7). Słowa z J 16, 15: „wszystko, co ma Ojciec, jest moje”, trzeba też odnieść do Ducha Świętego, który jest pierwszym wspólnym Dobrem Ojca i Syna. Podobnie w tekstach Pawłowych Duch Boży to jednocześnie Duch Ojca i Duch Syna <sup>43</sup> — Jego związek z Obydwoma jest bardzo ścisły <sup>44</sup>.

Słowa Jezusa skierowane do Ojca w modlitwie arcykapłańskiej za uczniów: „Objawiłem im Twoje imię i nadal będę objawiał, aby miłość, którą Ty Mnie umiłowałeś, w nich była i Ja w nich” (J 17, 26), znalazły swe szczególne wypełnienie przez Ducha, który jest miłością Ojca i Syna i trwa w duszach ludzi wszczepionych w dzieło Chrystusowe <sup>45</sup>. Duch Święty jest w wiernych jako miłość, którą Jezusa umiłował Ojciec, i jako Sprawca miłości w sercach ludzkich. Ta ludzka miłość wywołana przez Ducha jest też pewnym udziałem we wspólnej miłości Ojca i Syna.

Pawłowe określenie „miłość Ducha” (*he agápē tou pneūmatos* — Rz 15, 30), użyte jako tytuł niniejszej pracy, zazwyczaj uważa się za *genetivus subiectivus* — „miłość, którą żywi Duch”, lub którą On sprawia, którą nas darzy <sup>46</sup>. Warto się jednak zastanowić, czy nie można tego zwrotu potraktować jako *genetivus epexegeticus* <sup>47</sup> — miłość, którą jest Duch”, analogicznie do „znaku Jonasza” z Mt 12, 39, a zwłaszcza Łk 11, 29 — wyjaśnionego przez Zbawiciela słowami: „jak Jonasz był znakiem dla mieszkańców Niniwy...” (Łk 11, 30). Podobnie trzeba tłumaczyć zwrot z Dz 2, 38 — „weźmiecie w darze Ducha Świętego” oraz 2 Kor 1, 22 — „zadatek Ducha w naszych sercach”.

O tym, że miłość Ducha z Rz 15,30 można traktować jako tekst mówiący wprost o Trzeciej Osobie Boskiej, może też świadczyć bezpośredni kontekst: Apostoł prosi adresatów Listu o modlitwy do Boga przez „Pana naszego Jezusa Chrystusa” oraz przez „miłość Ducha”. Powołuje się najpierw na Syna — Drugą Osobę Trójcy, a potem na Ducha — Trzecią Osobę, prosząc w Ich imieniu <sup>48</sup> o modlitewne wsparcie u Boga — Ojca, albo całej Trójcy. Gdyby w „Bogu” widzieć przede wszystkim Ojca — wówczas tekst mówiłby kolejno o wszystkich Trzech Osobach Boskich. U św. Pawła kilkakrotnie występują teksty, w których jest mowa kolejno o Trzech Osobach Boskich <sup>49</sup>. W podobny sposób rozpoczyna swój Pierwszy List św. Piotr, mówiąc o Ojcu, Synu i Duchu jako sprawcach naszego zbawienia. Celem apostołskiej akcji, którą św. Paweł poleca modlitwom

<sup>43</sup> Por. na przykład Rz 8, 9; Ga 4, 6; Flp 1, 19; 2 Tes 2, 8.

<sup>44</sup> Por. R. Penna, *Lo Spirito di Christo*, Brescia 1976, s. 291.

<sup>45</sup> Por. A. Feuillet, *Le mystère de l'amour divin dans la théologie johannique*, Paris 1972, s. 58.

<sup>46</sup> Por. C. K. Barrett, *The Epistle to the Romans*, London 1971, s. 279; K. Romaniuk, *List do Rzymian*, Poznań—Warszawa 1978, s. 282; H. Schlier, *Der Römerbrief*, Freiburg—Basel—Wien 1977, s. 437 n.

<sup>47</sup> Por. M. Zerwick, *Graecitas biblica*, Romae 1949, s. 14 (nr 33).

<sup>48</sup> Por. K. Romaniuk, *List do Rzymian*, s. 282.

<sup>49</sup> Na przykład Rz 8, 14—17; 15, 16n; 2 Kor 1, 21n; 13, 13; Ef 1, 11—13; 2, 17; 3, 14—17; 4, 3—6; 5, 18—20.

wiernych w Rzymie, jest także posługa miłości w imię Chrystusa i Ducha Świętego.

W interesujący sposób określa rolę Ducha Świętego — Ducha Ojca i Ducha Syna, znany dogmatyk H. Mühlen, mówiąc, iż jest On w Trójcy jakby relacją „My” między Dwoma Pierwszymi Osobami<sup>50</sup>. Biblijnych podstaw tego określenia można się doszukiwać przez zestawienie J 14, 23: „Jeśli kto Mnie miłuje, zachowa moje słowo, a mój Ojciec będzie go miłował. Przyjdziemy do niego i będziemy u niego przebywać”, z tekstami mówiącymi o obecności w człowieku ochrzczonego Ducha Parakleta — osobowego Rzecznika daru miłości Ojca<sup>51</sup>, np. 1 Kor 3, 16: „Czyż nie wiecie, że jesteście świątynią Boga i że Duch Boży mieszka w was?”. Janowy termin *monē* — od *ménō*<sup>52</sup> — wiąże się z Pawłowym *oikéo*<sup>53</sup> o tyle, że oznacza tę samą rzeczywistość przebywania, mieszkania Boga w człowieku. Obecność Trzech Osób Trójcy Najświętszej, opierająca się na wzajemnej miłości<sup>54</sup>, stanowi antycypację wiecznej chwały w niebie<sup>55</sup>.

Przebywanie Trójcy w człowieku, jak już powiedzieliśmy, najściślej wiąże się z miłością (J 14, 23) — darem Bożym i jednocześnie ludzką postawą opartą na wolnym wyborze, a także z Duchem Świętym, którego obecność i działanie jest analogiczne<sup>56</sup>, a nawet równoznaczne z obecnością i działaniem Chrystusa i Ojca. Powyższe zestawienie rzuca nowe światło na patrystyczną i liturgiczną syntezę: „Duch jest miłością w Trójcy”. Dar miłości, którym jest sam Duch, powoduje przebywanie w nas Ojca i Syna, połączonych węzłem miłości, którym także jest ten sam Duch.

Duch Święty, Sprawca i Ożywiciel wszelkiej miłości<sup>57</sup>, jest w Chrystusowym Kościele więzią pomiędzy członkami i Głową Ciała Chrystusa i zarazem najwyższą normą międzyludzkich odniesień w ramach Kościoła, a także odniesień członków Kościoła do ludzi nie należących do jego zewnętrznej struktury. Tak jak Duch Jahwe darzył natchnieniem autorów Pisma Świętego (por. 2 P 1, 21), objawiając mądrość i miłość Boga, tak przez działanie w ludzkich sercach, wywołując prawdziwą, powszechną

<sup>50</sup> Por. H. Mühlen, *Der Heilige Geist als Person*, Münster 1966, s. 70n (3.40.1), s. 151—169 (5.87—5.103).

<sup>51</sup> Por. L. Stachowiak *Ewangelia św. Jana*, s. 319.

<sup>52</sup> Por. *Theologisches Wörterbuch zum Neuen Testament*, red. G. Kittel, t. IV, Stuttgart 1942, s. 583—585.

<sup>53</sup> Por. *Theologisches Wörterbuch zum Neuen Testament*, t. V, s. 137n.

<sup>54</sup> Por. J. Pytel, *Człowiek jako świątynia w nauce Nowego Testamentu*, „Ruch Biblijny i Liturgiczny” 15 (1962) s. 337—343.

<sup>55</sup> Por. L. Stachowiak, *Ewangelia św. Jana*, s. 319.

<sup>56</sup> Por. L. Cerfaux, *Le chrétien dans la théologie paulinienne*, Paris 1962, s. 320.

<sup>57</sup> Por. H. Mühlen, *Der Heilige Geist als Person*, s. 172n (6.05), 190—195 (6.25—6.29), 261 (9.02), 304 (9.74).

miłość, kontynuuje dzieło Objawienia i uzewnętrznia swoją najgłębszą istotę.

## HE AGAPE TOU PNEUMATOS

La relation entre l'Esprit-Saint et la charité  
selon le Nouveau Testament

### Résumé

Ce thème est envisagé en ses trois aspects fondamentaux, à savoir: sotérique, ontique et ecclésial (communional).

1. La révélation dévoile l'amour de Dieu envers ses créatures, en particulier envers les hommes. Dès les origines l'Esprit de Jahvé est à l'oeuvre dans la geste de Dieu. Une nouvelle Alliance sera donnée — proclament les prophètes — écrite dans les coeurs transformés par l'Esprit. Et le Messie, l'Oint de Jahvé, régnera plein de gloire et donnera une loi nouvelle aux nations. Mais il sera le Serviteur souffrant. Ces promesses sont accomplies par Jésus Christ sur lequel repose l'Esprit. Ce meme Esprit transformera les coeurs des baptisés, l'amour qu'il infusera c'est un esprit de fils adoptifs qui nous fait crier „Abba, Père!” (Rm 8, 15; Ga 4, 6). C'est lui, le Paraclet: il aura la garde de l'Eglise et des fidèles et à travers les vicissitudes du siècle présent les mènera vers la gloire et les joies de l'éternité.

2. Dieu, Un et Trine, est amour (1 Jn 4, 7.16). L'action de l'Esprit dans l'histoire et dans les coeurs exprime sa nature — l'Amour intratrinitaire. Le terme „la charite de l'Esprit” — *tes agapes tou pneumatos* — (Rm 15, 30) peut être pris en tant que *genetivus epezegeticus* — ce serait l'appellation de l'Esprit Saint, analogue au texte johannique: „Dieu est Amour”. C'est le résumé de ce que dit l'Ecriture de l'Esprit, puissance qui donne aux hommes l'amour de Dieu.

3. L'unité de l'Eglise repose sur l'Esprit Saint donné à toute l'Eglise et à chaque fidèle dont il assure l'union à Dieu. L'Esprit anime donc l'Eglise — Corps du Christ. L'unité qu'il donne c'est la communion dans l'amour. La vie est une vie nouvelle, par opposition à la vie ancienne soumise au péché. Les fruits de l'Esprit: l'amour et les vertus qui en découlent font que la foi chrétienne est forte, agissante et conquérante. L'action de l'Esprit dans les hommes prolonge l'histoire du salut et manifeste la nature de l'Esprit qui est Amour en personne.